

# Diagnoza polityczna – IV stopień raka

21 maja 2023

Narzekając na polityczną i gospodarczą sytuację w Polsce, słyszymy rozmaite interpretacje przyczyn. Jedni z wielkim znawstwem obwiniają PRL, inni – anonimowych sprawców afer w III RP, jeszcze inni zrzucają odpowiedzialność na społeczeństwo. Nieuzbrojone, pobieżnie kształcone, pozbawione kapitału i wolności z zagmatwanym obowiązkiem karmienia biurokracji nazwanym prawem. Dla porównania poznajmy, jak widzi sytuację we własnym kraju z całą surowością i troską o niezasłużony los obywateli człowiek daleki od krytykanctwa, mający świadomość konieczności głębokich i niezwłocznych zmian polityki państwa. Swoją diagnozę o stanie państwa i naprawie przedstawia w rozmowie z Donaldem Trumpem juniorem na jego kanale Douglas MacGregor. Jego zdaniem prezydentura Donalda Trumpa wyzwoliła nadzieję na zatrzymanie chorego stanu państwa, jednak ze styczniem 2020 r. nastąpiło gwałtowne pogorszenie. Sedno analizy MacGregora wskazuje, że o USA można dziś mówić jak o pacjencie w ostatniej fazie nowotworu, a państwa sojusznicze są jego przerzutami.



## Komentarz Douglasa MacGregora

Przywódcy państwa i wojsko dotknięci są IV stopniem politycznej choroby śmiertelnej, bo nie mają najmniejszych zahamowań w realizacji utopijnych mrzonek. Pojęcie służby w interesie państwa, narodu dla nich nie istnieje; jest wyłączna chęć napełniania kieszeni. Ludzie o zdrowym morale nie chcą już dłużej być w takim bagnie. Cały świat buntuje się przeciwko nam. Wewnętrznie mamy zagrożony pieniądź, gospodarkę, rezerwy. Przed nami ciężkie czasy, które jeszcze

długo nie przyniosą poprawy, jeśli nie usuniemy tego rozrastającego się nowotworu z Waszyngtonu. Nie mówię wyłącznie o sprawie wyborów. Musimy zdobyć się na gruntowne posprzątanie.

Gdyby zacząć od jutra, to przede wszystkim trzeba zacząć od 44 czterogwiazdkowych generałów i admirałów w czynnej służbie Stanów Zjednoczonych na około 1.1 miliona żołnierzy piechoty morskiej, lotnictwa, marynarki. W latach 1943-44 mieliśmy 12.2 miliona mundurowych, a jedynie 7 czterogwiazdkowych. Gdzie leży błąd, wie każdy, kto prowadzi przedsiębiorstwo. Donald Trump był przygotowany do tej zmiany, za co go znienawidzili. Więc pierwszą rzeczą jest pozbyć się ich wszystkich. Wystarczyłoby 10. Pozostali natychmiastowo na emeryturę. Na stanowisko sekretarza do spraw bezpieczeństwa państwa nie można powoływać golfisty. Trzeba tu żołnierza. Nie można także kierować się tym, że osoba radziła sobie świetnie, pracując w jakiejś korporacji. Na tym stanowisku musi być ktoś, kto zna wojsko, a nie członek zarządu przemysłu zbrojeniowego, to musi być ktoś, kto ma pojęcie jak wydawać pieniądze na zbrojenia. Musi nim być człowiek z umiejętnością podejmowania trudnych decyzji. Oczekiwałbym rezygnacji ich wszystkich. Musiałaby to być gruntowna zmiana, bez sentymentu. Bez tego nie wygramy nigdy niczego. Wystarczy spojrzeć na to co stało się w Afganistanie. Popełnione zostały wszystkie możliwe błędy z fatalnych pobudek. Odpowiedzialnym był Jake Sullivan. Teraz mamy problem z otwartymi granicami i niekontrolowaną migracją, która stała się narzędziem wojny, wojny ze społeczeństwem. Żaden z nich nie ma statusu pobytu tymczasowego, warunkowego, ale uważany jest za Amerykanina. To jest dzisiejszy autentyczny wróg.

Kiedy pojedzie się zagranicę, nigdzie nie ma żadnej strategii. Próbowali wplątać Trumpa w pułapkę wojny z Iranem. Wtedy zadał pytanie – co będzie potem? Nikt nie miał odpowiedzi na to pytanie. On rozumiał, że faktycznym problemem jest otwartość granic, którą przenika przestępczość i narkotyki. Ameryka

stała się państwem bezprawia. Obrazki Filadelfii zapamiętane z dzieciństwa przypominają o sporadycznych bójkach w tamtym okresie. Dzisiejsza Filadelfia to strefa ustawicznej wojny. Amerykanie dostrzegają to, tak samo jak nadejście poważnego kryzysu. Niektórych nie stać już na zakup podstawowej żywności, inni nie mają żadnych środków do życia. Zaczynamy przypominać Paryż z roku 1789 (zburzenie Bastylli – przyp. tłum). Nowemu prezydentowi potrzebny byłby prezydent z potężną grupą ludzi popierających go. Najpierw porządku, a potem wszystko trzeba zacząć od nowa. Oddziały piechoty niezbędne w każdym stanie.

Niekompetentna osobistość odpowiedzialna za bezpieczeństwo, nadzór nad wojskiem zdecydowała o zwalnianiu pilotów, nurków, żołnierzy, którzy nie poddali się szczepieniom, komentując, że na ich miejsce przyjdą inni nawet bez szkolenia, ideologicznie poprawni, n-tej płci i poradzą sobie. Nie trzeba generała Pattona, by kogoś takiego nazwać imbecylem. Tym podejściem zaprzeczają, że losy wojny zależą od wojska. 75% zasiadających na Kapitolu nie ma pojęcia, jak wygląda wojna. Ideologia nieskończonej wiary w sukces udzieliła się wojskowym jak admirałowi Aquilino, który oświadczył, że Ameryka jest gotowa do wojny na dwóch frontach. Im stale wydaje się, że mają przed sobą Afgańczyków, albo Irakijszczyków. Rosjanie to armia zawodowa, podobnie jak Chińczycy. Myślącym w kategoriach omnipotencji był ostatnio Adolf Hitler.

Podobnie wygląda ocena przywódców w Europie. Na szczęblu państwowym zarówno w Berlinie, Paryżu jak również w Londynie nie ma nikogo rozsądnego. Wszyscy zachowują się jak obłąkani. Do tego jeszcze dołączyli w Helsinkach, Sztokholmie i Oslo. Ludność tych państw ma odmienny pogląd. Niemcy wcale nie chcą wysyłać żołnierzy i wcale nie mają ochoty na wysyłkę sprzętu. Gdyby zorganizować w Niemczech referendum i pozwolić ludziom powiedzieć prawdę, to nie znalazłby się ani jeden czołg, który pojechałby na Ukrainę z namalowanym krzyżem na boku. Ludzie nie chcą mieć nic wspólnego z tą wojną.

Jest nareszcie dobra wiadomość z Polski. Polacy, mimo zmasowanej propagandy, nie godzą się na te miliony ukraińskich uciekinierów. Mówią otwarcie o trwającej ukrainizacji, a to nie jest dobrą oznaką. Jak ludzie postawią na swoim to położą temu kres.

Autorstwo: Douglas Macgregor

Wstęp i tłumaczenie: Jola

Źródło zagraniczne: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło polskie: WolneMedia.net